

UE i Ukraina ratyfikowały umowę stowarzyszeniową

17 września 2014

Przed budynkiem Rady Najwyższej w Kijowie doszło do starć między milicją a aktywistami Prawego Sektora, którzy próbują przedostać się do budynku parlamentu. Russia Today poinformowała, że parlament zaatakowało 30 nacjonalistów, których próbowało powstrzymać około 70 żołnierzy Gwardii Narodowej. Wcześniej aktywiści Prawego Sektora obrzucali milicjantów jajkami. Próbowali również przenieść pod budynek parlamentu kontener na śmieci. We wtorek przed budynkiem Rady Najwyższej odbywał się wiec nacjonalistów, którzy żądali przyjęcia w drugim czytaniu ustawy w sprawie przeprowadzenia w kraju lustracji. Ostatecznie Rada Najwyższa przyjęła ustawę lustracyjną. Ogranicza ona prawa urzędników za prezydentury Wiktora Janukowycza. Za przyjęciem ustawy zagłosowało 321 parlamentarzystów z 445. Demonstranci po przyjęciu przez Radę Najwyższą ustawy lustracyjnej wyłamali około 10 metrów metalowego płotu na tyłach parlamentu. Rzucali też świece dymne. Wcześniej podpalili opony i puszczali fajerwerki. Podczas protestów członkowie ukraińskiej nacjonalistycznej partii Swoboda i ekstremistycznego Prawego Sektora wrzucili do kontenera na śmieci deputowanego do parlamentu Witalija Żurawskiego – poinformowały lokalne media. Demonstranci nie pozwalali Żurawskiemu wyjść ze śmietnika i oskarżali go o to, że „z powodu takich jak on, giną ich bracia i przyjaciele”. Żurawskij został wybrany do Rady Najwyższej z ramienia Partii Regionów. Od lutego należy do grupy „Rozwój gospodarczy”.

Europosłowie poparli ratyfikację układu o stowarzyszeniu z Ukrainą. W rezultacie wczorajszego głosowania w Parlamencie Europejskim oraz w Parlamencie na Ukrainie, układ będzie obowiązywał tymczasowo, od dnia, który zależy od decyzji Rady. W celu pełnej ratyfikacji, umowa musi zostać ratyfikowana

przez wszystkie 28 państw członkowskich UE. Dotychczas, została ona ratyfikowana przez: Łotwę, Litwę, Rumunię i Malte i może minąć kilka lat zanim nastąpi to we wszystkich państwach członkowskich. Za głosowało 535 posłów, przeciw było 127, 35 wstrzymało się od głosu. „Społeczeństwo ukraińskie zapłaciło najwyższą cenę za swoje europejskie aspiracje, opłakując śmierć wielu ludzi oraz cierpiąc z powodu okupacji własnego terytorium przez Rosję i pogarszających się warunków gospodarczych. Ratyfikacja jest wyrazem poparcia UE dla Ukrainy, pomimo godnej pożałowania decyzji, o opóźnieniu wejścia układu w życie” – powiedział, odpowiedzialny za przygotowanie sprawozdania Jacek Saryusz-Wolski. „To historyczny moment” – powiedział Przewodniczący PE Martin Schulz, w swoim przemówieniu do posłów w Strasburgu i Kijowie połączonych poprzez transmisję video. „Dwa Parlamenty zdeterminowane są dzisiaj, aby ratyfikować porozumienie, o tej samej porze, oto wolna demokracja, w przeciwieństwie do demokracji kierowanej. Parlament Europejski zawsze stał w obronie integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy i będzie kontynuował te działania” – powiedział Przewodniczący. „Ukraińcy zawrócili ekspresowy pociąg mknący na wschód i mam nadzieję, że potwierdzi to także dzisiejsze głosowanie. Ratyfikacja będzie świętem nie tylko na Ukrainie, ale także w Europie, bo nie ma zjednoczonej Europy bez Ukrainy” – powiedział Petro Poroszenko przed ratyfikacją układu o stowarzyszeniu, w Ukraińskim Parlamencie.

Przeciwko umowie stowarzyszeniowej zagłosowali m.in. europosłowie Nowej Prawicy. „Spróbujmy zrozumieć Rosję” – nawoływał w Parlamencie Europejskim przed głosowaniem Janusz Korwin-Mikke. „Spróbujmy zrozumieć Rosję. Po pierwsze Federacja Rosyjska jest prawnym następcą Związku Sowieckiego. Z ich punktu widzenia spotykają się z ciągłą agresją. NATO połąkneło NRD, połąkneło kraje RWPG, następnie państwa bałtyckie. Teraz Sojusz chce poddać sobie Ukrainę i, być może, zainstalować na niej swoje rakiety. [Rosja] broni się przed potężną, agresywną siłą” – tłumaczył lider NP. „Po drugie,

Rosja pamięta, że w 1983 na Grenadzie powstał marksistowski, antyamerykański rząd, Ronald Reagan wysłał wojska i wyrzucił ten wybrany rząd. Nie było powszechnych okrzyków oburzenia ze strony demokratów” – mówił Korwin-Mikke. „Po trzecie, Rosjanie to dobrzy szachiści. Wiedzą, że NATO nie chce Ukrainy; NATO wysłało najmocniejszy możliwy sygnał do Jego Ekscelencji Władimira Putina, że ten może zrobić z Ukrainą, co tylko chce” – zaznaczał. „A więc – Unia Europejska nie ma żadnych wojsk. Możemy tylko szczuć niedźwiedzia. Niedźwiedź leży na granicy z Ukrainą, a nie z Polską czy Francją. Możemy zrobić to bezpiecznie. Jednak proszę, pomyślcie o Ukraińcach. Zagłosujemy przeciwko” – oświadczył Janusz Korwin-Mikke. Na jego wystąpienie zareagował Krzysztof Szczerski z PiS. „Europosłowie KNP głosowali przeciw ratyfikacji umowy UE-UKR, da zdrastrwujet towarzyszczi” – napisał na Twitterze.

Dokument czeka teraz proces ratyfikowanie przez wszystkie 28 krajów członkowskich Unii. Niektóre z nich, takie jak Słowacja, Grecja, lub Włochy, są znane ze swoich prorosyjskich sympatii. Ponadto, jak informowano w piątek, gospodarcza część umowy, w wyniku nacisków Moskwy, wejdzie w życie dopiero 31 grudnia 2015 r.

Rada Najwyższa przyjęła na zamkniętym posiedzeniu ustawy o specjalnym statusie rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego oraz amnestię dla powstańców. Projekt zaproponował prezydent Ukrainy Petro Poroszenko. Ustawy stanowią część porozumienia zawartego 5 września w Mińsku. Chodzi o wprowadzenie na 3 lata szczególnych zasad funkcjonowania niektórych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego. Kijów gwarantuje amnestię dla separatystów, ale muszą oni oddać broń, zwolnić zakładników i opuścić zajmowane budynki użyteczności publicznej. Nie dotyczy to tych, którzy są podejrzewani o popełnienie ciężkich przestępstw. Ustawy zawierają też gwarancje wykorzystania języka rosyjskiego we wszystkich sferach życia publicznego i prywatnego. Na wschodzie kraju mają się odbyć wybory lokalne – prawdopodobnie na początku listopada. Miejscowe władze mają

brać udział w nominacjach na stanowiska prokuratorów i sędziów. Przewidziano również utworzenie oddziałów „milicji ludowej”. Z kolei władze centralne Ukrainy mogą z lokalnymi zawierać umowy dotyczące rozwoju ekonomicznego i kulturalnego rejonów. Kijów ma finansowo pomagać w rozwoju Zagłębia Donieckiego, ale poszczególne rejony mogą współpracować też z Rosją.

Rada Bezpieczeństwa Ukrainy poinformowała, że konsulatory Polski i Czech znajdują się w rękach wojsk rosyjskich i walczących u ich boku rebeliantów. Rzecznik Rady Bezpieczeństwa Ukrainy Andrij Łysenko poinformował, że pomimo zawieszenia broni, w Doniecku nadal trwają walki, a separatyści przy wsparciu wojsk rosyjskich przejmują kolejne budynki administracyjne. W rękach Rosjan znalazł się już sportowy „kompleks olimpijski”, budynek Sądu Gospodarczego oraz konsulatory: Polski oraz Czech. W czerwcu Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiesiło działalności konsulatu generalnego RP w Doniecku. Jego obowiązki przejął polski konsulat w Charkowie. Dzisiaj MSZ poinformowało, że w konsulacie w Doniecku nie ma pracowników i sprzętu. Łysenko poinformował również, że w rejonie Ługańska wspierani przez wojska rosyjskie separatyści zakazali używania języka ukraińskiego. W szkołach obowiązuje zakaz nauczania historii Ukrainy, literatury oraz języka ukraińskiego.

Władze proklamowanej w trybie jednostronnym Ługańskiej Republiki Ludowej chcą w przyszłości wprowadzić do obiegu ruble, mając nadzieję, że hrywny już niedługo przestaną być wykorzystywane – powiedział we wtorek szef ŁRL Igor Płotnickij. „Oczywiście, chcielibyśmy, żeby to były ruble, ale pojawia się tutaj wiele kwestii m.in. natury politycznej. Dlatego na razie, podkreślam, będą hrywny. Ale nie sądzę, że potrwa to długo” – powiedział Płotnickij dziennikarzom, dodając, że republika jeszcze musi porodzić sobie z wieloma gospodarczymi i finansowymi problemami, w tym z wprowadzeniem systemu bankowego.

Proklamowane w trybie jednostronnym republiki ludowe w

Doniecku i Ługańsku (DRL i ŁRL) stworzyły zjednoczone siły zbrojne. Agencja RIA Novosti poinformowała, że odpowiedni dokument został podpisany we wtorek. Głównodowodzącym sił zbrojnych Noworosji został generał lejtnant Iwan Korsuń. W skład nowych sił zbrojnych wejdą ochotnicze formacje zbrojne republik. W maju DRL i ŁRL po przeprowadzeniu referendum ogłosiły niepodległość i nieco później połączyły się unią w Noworosję.

Benderowcy, podobnie jak islamscy fanatycy, zaczęli przygotowywać dzieci do działań zbrojnych na wschodzie Ukrainy – napisał na swoim blogu na portalu polskiego radia RMF24.PL znany polski działacz katolicki, publicysta, uczestnik antykomunistycznej opozycji w Polsce ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. „W okolicach Iwano-Frankowska (dawnego polskiego Stanisławowa) na zachodniej Ukrainie jeden z tamtejszych działaczy nacjonalistycznych, Wołodymyr Hołowczak, pełniący funkcje sołtysa, wpadł na pomysł utworzenia nowego „batalionu” ochotniczego do walki z separatystami w Donbasie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że do jednostki tej o nazwie „Sokół” zaczęto werbować nie dorosłych, ale – uwaga! – małe dzieci w wieku od lat 2 do 10” – pisze ks. Isakowicz-Zaleski. Ksiądz podkreśla, że „żołnierze” przygotowują się do walki, „maszerując po okolicznych wioskach pod czerwono-czarnym sztandarem Ukraińskiej Powstańczej Armii”. Od upadku Trzeciej Rzeszy Niemieckiej nie było chyba w Europie takiego przypadku, aby dzieci używano do takich spraw. Ktokolwiek zna współczesną historię wie dobrze, że działalność Hitlerjugend zaczynała się najpierw od marszu w takt werbli, a kończyła się wysyłaniem dzieci z karabinami maszynowymi i pancerfaustami na pewną śmierć na froncie, przypomina ks. Isakowicz-Zaleski. Polski duchowny katolicki wezwał Polaków, aby „jednoznacznie potępić Takie szaleństwo”. „Może którzyś z sojuszników benderowców, którzy robią w Polsce co chcą, zorganizują zbiórkę pieniędzy na zakup odpowiednio skrojonych, dziecięcych kamizelek kuloodpornych?” – pyta publicysta. „Ukraina ma 45 milionów mieszkańców, w tym kilka milionów mężczyzn zdolnych do walki.

Dlaczego oni sami nie chcą walczyć, pchając małe dzieci w objęcia wojny? Czyżby postępowali tak z tchórzostwa czy kunktatorstwa? Warto szukać odpowiedzi na to pytanie. Tym bardziej, że raz za razem słysząc wezwania polityków do tego, aby Polska zaangażowała się w konflikt zbrojny na Wschodzie” – uprzedza Isakowicz-Zaleski.

W obwodzie rostowskim w pobliżu rosyjsko-ukraińskiej granicy znaleziono niewybuchy z systemów artylerii rakietowej Smiercz i pociski kasetowe systemu artylerii rakietowej Uragan. Niebezpieczne znalezisko zostało zabezpieczone do czasu rozbrojenia. Pociski do systemów Smiercz znaleziono dwa kilometry od miejscowości Mitiakinskaja, która jakiś czas temu została ostrzelana z terytorium Ukrainy. W Rejonie Matwiejewo-Kurgańskim koło miejscowości Krasnodarski znaleziono cztery niewybuchy z systemów artylerii rakietowej Uragan.

Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy sporządziła wstępną listę obywateli rosyjskich, wobec których wprowadzony zostanie zakaz wjazdu na terytorium kraju. Na listę trafiło około 200 nazwisk – powiedział premier Ukrainy Arsenij Jaceniuk. Kto się na niej znalazł, nie podano. Premier powiedział również, że rząd przygotował listę wszystkich firm na Ukrainie, w których Rosja ma swoje udziały. Zgodnie z jego słowami, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy, podczas którego zostaną wprowadzone sankcje personalne wobec obywateli Rosji, odbędzie się w najbliższym czasie.

MSZ Ukrainy domaga się od Rosji, aby więcej nie wysyłała konwojów humanitarnych na południowy wschód kraju – poinformował szef biura prasowego resortu Jewgienij Pieriebijnic. Zgodnie z jego słowami Ukraina wysyła dla mieszkańców Donbasu pomoc humanitarną, podejmuje kroki zmierzające do normalizacji sytuacji w regionie i ściśle przestrzega porozumienia w sprawie zawieszenia broni.

Ukraińska Agencja ds. Kina zakazała wyświetlania na terytorium

kraju 9 rosyjskich filmów i seriali – poinformowała RIA Novosti. Wcześniej Kijów wymienił kryteria, zgodnie z którymi na Ukrainie wprowadzony zostanie zakaz wyświetlania rosyjskich filmów. Na przykład, jeśli w filmie pojawią się pozytywni bohaterowie mający związek z rosyjskimi państwowymi lub siłowymi strukturami, a także poruszające problemy związane z historią Ukrainy. Zakaz dotyczy też filmów, których autorzy lub wykonawcy głównych ról poparli „agresję przeciwko Ukrainie”.

Niejądrowy status Ukrainy jako państwa, które podpisało Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, nie podlega rewizji, wszelkie rozmowy na ten temat są nie do przyjęcia – powiedział wiceminister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Riabkow. Wcześniej szef Ministerstwa Obrony Ukrainy Walerij Hełetej oświadczył, że Kijów będzie „zmuszony” rozpatrzyć rewizję niejądrowego statusu kraju, jeśli Zachód nie poprze wysiłków na rzecz „obrony przed Rosją”.

Rosja z powodu sytuacji na Ukrainie powinna rozmieścić kompleksowe i samodzielne zgrupowanie wojsk na kierunku krymskim – powiedział minister obrony Rosji Sergiej Szojgu. Zgodnie z jego słowami, zwiększona obecność zagranicznych wojsk w pobliżu rosyjskiej granicy wprowadziła określone zmiany w działaniu Południowego Okręgu Wojskowego. Szojgu dodał, że związane to jest z przyłączeniem się Krymu do Rosji. Na Krymie 16 marca odbyło się referendum w sprawie statusu autonomii. Ponad 96% uczestniczących w wyborach mieszkańców opowiedziało się za włączeniem region w skład FR.

Autorzy: red. GR (akapit 1, 7-15), mg (2), plk (3), Olga Alehno (4), rz (6), jkl (5)

Źródła: [Głos Rosji](#), [Niezależna.pl](#), [Lewica.pl](#)

Kompilacja 18 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”